

Roman Lusawa

ENCYKLIKA *PACEM IN TERRIS* –
GŁOS KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W SPRAWIE POKOJU
Z 11 KWIETNIA 1963 ROKU

[**słowa kluczowe:** Katolicka Nauka Społeczna, problem pokoju w świecie]

Streszczenie

W numerach 1-4 (Tom I) oraz 3-4 (Tom III) Rocznika Naukowego przedstawiony został rozwój katolickiej myśli społecznej od ogłoszonej w roku 1891 encykliki Leona XIII zatytułowanej *Rerum novarum*, aż do będącej głosem protestu przeciwko faszyzmowi niemieckiemu encykliki Piusa XI *Mit brennender Sorge* z roku 1937. W prezentowanym artykule przedstawiono główne tezy encykliki Jana XXIII *Pacem in terris*. Dokument ten rozszerzył zakres zaliczanej do myśli ekonomicznej katolickiej nauki społecznej, o problem pokoju między narodami. Encyklika ma układ hierarchiczny. Wychodzi od praw i obowiązków człowieka, na których opiera się ład między ludźmi. Jest on niezbędny dla zachowania porządku w państwach. Dopiero na tej podstawie możliwe jest budowanie trwałego pokoju w świecie. Dokument kończy zalecenia dla katolików dotyczące ich roli w staraniach o pokój między narodami.

1. Wprowadzenie

Dwa lata po ogłoszeniu przez Piusa XI encykliki *Mit brennender Sorge* wybuchła największa ze stoczonych dotychczas wojen⁸³. Straty były olbrzymie. Przerząła zwłaszcza liczba zabitych i zmarłych ludzi. Jedynie w Europie szacuje się

⁸³ Bezpośrednią przyczyną, dla której Episkopat niemiecki poprosił wówczas papieża o zabranie głosu, było ustanowienie w Niemczech prawa nakazującego obligatoryjną przynależność młodzieży szkolnej do organizacji Hitlerjugend. Ofiarą tego prawa jest również obecny papież Benedykt XVI

ją na 41-46 milionów osób. Na niebywałą skalę rozpowszechniło się ludobójstwo, którego symbolem stała się zagłada Żydów (tabela 1). W okresie tym na Stolicy Apostolskiej zasiadał Pius XII⁸⁴, który nie mając możliwości szerszego działania, ani dotarcia do walczących narodów ograniczał się do wygłaszania okazjonalnych wystąpień radiowych. Mimo, że jego głos przekraczał linie frontów często trafiał w próżnię, gdyż ci, do których przemawiał często byli pozbawieni możliwości odbioru.

Tabela 1. Szacunkowe straty w ludziach w Europie w latach II wojny światowej w tysiącach osób.

Wyszczególnienie	Europa		w tym Polska	
	od	do	od	do
Polegli na frontach	14362		123	
Ofiary wśród ludności cywilnej	27078	31403	5675	7000
Razem	41440	45765	5798	7123
Ludobójstwo Żydów	4871	6272	2350	3000

Na podstawie: N. Davies *Europa* Dodatek III str. 1336.

Lata po zakończeniu II wojny światowej nie były wolne od przemocy. W Sienkiewicz (2008) w syntetycznym opracowaniu światowej historii wymienia szereg dramatycznych wydarzeń, jakie rozegrały się w tym okresie. Na liście znalazły się między innymi: wojna domowa w Chinach (1947); zajęcie Hajfy i Jafy przez wojska izraelskie; inwazja państw arabskich na Izrael; blokada Berlina przez Rosjan (1948); konflikt koreański (1950); zamieszki w NRD; pierwszy kryzys tajwański (1953); powstanie w Algierii (1954); konflikt izraelsko-arabski (1955); bunt poznański; powstanie węgierskie; zajęcie Półwyspu Synaj przez Izrael; interwencja zbrojna Anglii i Francji w rejonie Kanału Sueskiego (1956); zajęcie Kaszmiru przez wojska indyjskie (1957); drugi kryzys tajwański (1958); powstanie w Tybecie (1959); kryzys na granicy państw niemieckich (1960); początek budowy muru berlińskiego (1961); konflikt zbrojny na granicy Chin

⁸⁴ Pius XII został wybrany 2 marca 1939 r., a 3 marca Polska ogłosiła mobilizację, z której pod naciskiem Anglii i Francji wycofała się.

i Indii (1962); blokada Kuby, w wyniku której świat stanął na krawędzi wojny nuklearnej (1962).

Konflikty te, angażując ogromny potencjał materialny i ludzki, opóźniały proces odbudowy państw dotkniętych II wojną światową i uniemożliwiały rozwój krajom Trzeciego Świata, które właśnie wyzwalały się spod kolonialnej dominacji. Nie chodzi tu jedynie o kraje bezpośrednio zaangażowane w walki. Należy pamiętać, że po zakończeniu wojny świat podzielił się na dwa bloki militarne i polityczne. Każdy konflikt był zatem powodem do nasilenia wysiłku zbrojowego w wielu często odległych od miejsca dramatu krajach. Wysiłek był niejako potrójny. Produkowano broń na potrzeby stron walczących. Obawiając się rozszerzenia konfliktu rozbudowywano ponad miarę armie własne. Ponadto, w celu demonstrowania siły podejmowano kosztowne działania o charakterze propagandowym⁸⁵. Ponadto utrzymujące się międzynarodowe napięcie odwracało uwagę od wielu nierozwiązanych problemów wewnętrznych. Wpływało to na położenie szerokich mas społecznych, które niesione początkowo entuzjazmem typowym dla pierwszych lat powojennych i nadzieją zmian na lepsze znosiły wynikające stąd niedogodności. Nie mogło to trwać w nieskończoność. Świadczyły o tym przypomniane wystąpienia w NRD, a także w Polsce i na Węgrzech. Społeczności tych państw zostały przymuszone siłą do udziału w wyścigu zbrojeń, dlatego zbuntowały się jako pierwsze. W krajach demokratycznych problem ten narastał wolniej. Niezadowolenie społeczne objawiło się w postaci rozruchów studenckich, popularności ugrupowań pacyfistycznych czy w końcu fali terroryzmu jaka dotknęła Włochy, Niemcy, Irlandię i Hiszpanię.

W tej sytuacji problemy zapewnienia trwałego pokoju, redukcji arsenałów odprężenia i współpracy międzynarodowej wysunęły się na pierwszy plan. Na te tematy Kościół katolicki wypowiedział się w roku 1963 w momencie przełomowym. Encyklika *Pacem in terris* Jana XXIII ukazała się niespełna pięć miesięcy po zakończeniu blokady Kuby i na cztery miesiące przed podpisaniem w Moskwie porozumienia o zakazie prób jądrowych. Poniżej przedstawiono główne jej założenia.

⁸⁵ Do takich zaliczyć można budowę naddźwiękowych samolotów pasażerskich: angielsko-francuskiego Concorde'a i radzieckiego Tu-144. Po latach okazało się, że była to „ślepa uliczka” w rozwoju lotnictwa cywilnego.

2. Porządek między ludźmi

Współistnienie ludzi musi opierać się na podstawowej zasadzie, że każdy jest istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki. Są one powszechne i nienaruszalne, dlatego nie można się ich w żaden sposób wyrzec. Prawa człowieka obejmują:

- Prawo do życia oraz prawo do godnej człowieka stopy życiowej.
- Prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych.
- Prawo do oddawania czci Bogu zgodnie z wymaganiami prawego sumienia.
- Prawo do wolnego wyboru stanu i do swobody życia rodzinnego.
- Prawo do pracy zarobkowej i swobody jej wyboru.
- Prawo do warunków pracy zapewniających zachowanie sił fizycznych, obyczajów, umożliwiających właściwe wychowanie młodzieży i wypełnienie społecznej roli kobiet.
- Prawo zajmowania się działalnością gospodarczą zgodnie z poczuciem odpowiedzialności.
- Prawo do płacy ustalonej według nakazów sprawiedliwości. Wysokość jej, dostosowana do możliwości gospodarki, musi zapewnić pracownikowi i jego rodzinie poziom życia odpowiadający ludzkiej godności.
- Prawo do posiadania na własność prywatną dóbr, względnie środków do ich wytwarzania. Prawo to „skutecznie przyczynia się do ochrony godności ludzkiej oraz do swobodnego wypełniania obowiązków osobistych w każdej dziedzinie życia. Utwierdza ono wreszcie więź i harmonię wspólnoty rodzinnej, przyczyniając się tym samym do utrwalenia w państwie pokoju i wzrostu dobrobytu”.
- Prawo do zrzeszania się.
- Prawo do emigracji i imigracji.
- Prawo do udziału w życiu publicznym.
- Prawo do ochrony swych praw.

Każdemu prawu odpowiadają obowiązki. Prawo człowieka do życia wiąże się z obowiązkiem utrzymywania własnego życia; prawo do godnego życia – z obowiązkiem godziwego życia; prawo do wolności poszukiwania prawdy – z obowiązkiem pogłębiania i poszerzania tych poszukiwań. W społeczności ludzkiej każdemu prawu człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi uznania i poszanowania tego prawa. Ludzie mający naturalną skłonność do zrzeszania się, powinni wzajemnie starać się o dobro innych, w równej mierze uznawać wzajemnie swe prawa i wy-

pełniać obowiązki. Godność człowieka wymaga wolności osobistej. Dlatego człowiek powinien zachowywać prawa i wypełniać obowiązki z własnej woli, a nie pod przymusem lub za namową. Jeśli jakaś społeczność opiera się tylko na przemoc, to nie ma w sobie żadnych cech ludzkich. Dlatego społeczność posiada prawidłowy ustrój, działa skutecznie i odpowiada ludzkiej godności, gdy rządzi się prawdą. Jest to możliwe, gdy wszyscy uznają nie tylko swoje prawa, lecz również i swe obowiązki wobec innych, starają się o poszanowanie praw innych i o wypełnianie swoich własnych obowiązków, odczuwają potrzeby innych jak swoje, dzielą się z nimi dobrami i starają się o to, aby wszystkich ludzi na świecie łączyły najszlachetniejsze pragnienia. Społeczność ludzka wzmacnia się poprzez wolność.

Społeczność jest wartością duchową. Dzięki niej ludzie przekazują sobie wiedzę, bronią swych praw, otrzymują zachętę do starania się o dobra duchowe, stale pragną przekazywać innym to, co w nich jest najlepsze, starają się przyswajając sobie duchowe wartości innych. Porządek w ludzkiej społeczności ma charakter całkowicie niematerialny. Opiera się na prawdzie i sprawiedliwości, jest ożywiany przez miłość. Nie naruszając wolności przyczynia się do coraz większej równowagi społecznej.

Jan XXIII zwrócił uwagę na postęp, jaki dokonał się w sferze społecznej. Wskazał, że:

- Robotnicy stopniowo rozwijają się pod względem gospodarczym i społecznym i domagają się, aby ich nie traktowano jak przedmioty bezrozumne i bezwolne, lecz jako ludzi uczestniczących we wszystkich dziedzinach życia.
- Udział kobiet w życiu publicznym jest oczywistym faktem. Kobiety są świadome swej godności ludzkiej, domagają się praw i obowiązków tak w życiu domowym, jak i publicznym.
- Społeczność światowa przyjmuje nowe formy życia społecznego i publicznego. Wszystkie narody albo są wolne, albo wolność zdobywają. Żadna społeczność nie chce już pozostać pod obcą władzą.
- Zdezaktualizowały się poglądy, że pewnym ludziom należy się pierwszeństwo, czy to ze względów gospodarczych i społecznych, czy ze względu na płeć, czy z powodu stanowiska. Uznano powszechnie, że wszyscy ludzie są równi co do natury i godności. Nie znajduje uzasadnienia dyskryminacja ludzi ze względu na ich pochodzenie. Jest to fakt o wielkim znaczeniu. Jeśli ktoś zaczyna uświadamiać sobie swoje prawa, to powinien również uświadomić sobie swe obowiązki. Kto bowiem posiada prawa, powinien również mieć wpojony obowiązek domagania się poszanowania ich.

3. Stosunki między obywatelami a władzami społeczności politycznej

Spółeczność nie może być dobrze zorganizowana ani wytwarzać odpowiedniej ilości dóbr, jeśli jest pozbawiona ludzi sprawujących prawowitą władzę, stojących na straży praw i nieoszczędzających starań dla dobra wszystkich. Wspólne dobro ogółu jest jedyną racją istnienia władz państwowych. Dobro wspólne to odrębne wartości każdego narodu, które muszą:

- uwzględniać dobro człowieka;
- być udziałem wszystkich, w stopniu zależnym od zadań, zasług i warunków życia poszczególnych obywateli. Względy sprawiedliwości i słuszności wymagają, by sprawujący władzę otaczali opieką obywateli, którzy sami nie mogą odpowiednio zabiegać o należne im prawa;
- uwzględniać zarówno potrzeby ciała, jak i ducha człowieka;
- być realizowane metodami, które nie przeszkadzają wiecznemu zbawieniu ludzi, ale nawet pomagają w jego osiągnięciu.

Prawdziwe dobro wspólne polega na poszanowaniu praw i obowiązków ludzi. Zatem głównym zadaniem władz jest dbanie o poszanowanie tych praw oraz o to, by każdy mógł łatwiej wypełniać swoje obowiązki. Jeśli władza nie uznaje praw człowieka, to sprzeniewierza się swojemu zadaniu, a wydawane przez nią zarządzenia pozbawione są wszelkiej mocy obowiązującej. Ponadto obowiązkiem rządzących jest tak układać prawa, aby: 1) obywatele dążący do realizacji swych praw nie ograniczali praw innych; 2) ktoś, kto strzeże swych praw, nie utrudniał innym wypełniania ich obowiązków; 3) prawa wszystkich pozostawały nienaruszone, a w razie pogwałcenia przywrócone. Praktyka uczy, że gdy władze postępowały niewłaściwie w sprawach gospodarczych, politycznych, naukowych czy kulturalnych, wtedy powstawały coraz większe nierówności między obywatelami i zdarzało się, że prawa i obowiązki człowieka nie były przestrzegane.

Stojący na czele państwa muszą zapewnić społeczeństwu postęp gospodarczy i społeczny, stosownie do stanu gospodarki rozwinąć podaż podstawowych dóbr jak: sieć dróg, środki komunikacji, handel, woda zdatna do picia, mieszkania, opieka zdrowotna, odpowiednie warunki do spełniania praktyk religijnych, wypoczynku i rozrywki. Obowiązkiem władz państwowych jest również zapewnienie obywatelom zasiłków pieniężnych, jeśli ulegną nieszczęśliwym wypadkom względnie, jeśli spadną na nich zwiększone obowiązki rodzinne. Nie mniej ważnym zadaniem jest zapewnienie ludziom zdolnym do prac, zatrudnienia i sprawiedliwego wynagrodzenia, poczucia współtworzenia dóbr, możliwości zakładania stowarzyszeń, dostępu do nauki we właściwym stopniu i zakresie. Rządzący winni przestrzegać równości

tak przy tworzeniu praw, jak i przy wprowadzaniu ich w życie. Nie wolno wyróżniać pewnych osób lub grup i tworzyć im uprzywilejowanej pozycji w państwie. Byłaby też absurdem ochrona praw obywateli, ograniczająca pełne ich stosowanie. Interwencja gospodarcza państwa nie może hamować działania osób prywatnych, ale ma ją wspierać, jeśli nie narusza podstawowych praw ludzkich.

Nie można rozstrzygnąć, jaki jest najwłaściwszy ustrój państwa, jakie są najlepsze formy sprawowania władzy, w jakich okolicznościach należy wydawać prawa, jak zarządzać państwem, jak wykonywać władzę sądowniczą. Zależy to bowiem od stanu danego państwa. Niemniej jednak zgodny z ludzką naturą jest ustrój, w którym działają trzy rodzaje władz. Prawo ustala nie tylko zadania urzędników, ale również wzajemny stosunek obywateli i przedstawicieli władzy publicznej. Aby ustrój spełniał pokładane w nim nadzieje potrzeba, by urzędnicy wypełniali swe zadania przy zastosowaniu środków zgodnych zarówno z ich zadaniami, jak i z warunkami aktualnie istniejącymi w państwie. Wymaga to, aby w stale zmieniających się okolicznościach, nie lekceważyli ani zasad moralnych, ani konstytucji państwowej, ani wymagań dobra wspólnego. Przedstawiciele władz wykonawczych winni wydawać decyzje zawsze zgodnie z prawem, posiadając dobrą znajomość ustaw oraz po dokładnym zbadaniu wszystkich okoliczności. Również sędziowie kierowani jedynie prawością, bez ulegania naciskom żadnej ze stron, winni każdemu przyznawać to, co mu się słusznie należy. Porządek rzeczy wymaga również, aby odpowiednie ustawy gwarantowały ochronę praw poszczególnych obywateli i stowarzyszeń oraz ochronę wypełniania przez nich obowiązków, i to zarówno w stosunkach między poszczególnymi obywatelami, jak też między obywatelami i przedstawicielami władz. Ponadto właściwy ustrój państwa prowadzi skutecznie do zapewnienia wszystkim dobrobytu.

Z powyższych rozważań wynika, że w każdym państwie konieczne jest:

- skodyfikowanie w zwięzłej i jasnej formie podstawowych praw człowieka, które winny stanowić osnowę ustroju państwowego;
- stworzenie konstytucji, określającej sposób powoływania władz państwowych, więzy łączące je z obywatelami i innymi władzami, zakres ich kompetencji oraz obowiązujące je zasady i metody działania;
- szczegółowe określenie praw i obowiązków wiążących obywateli z władzami państwowymi oraz stwierdzenie, że zasadniczym zadaniem tych władz jest poszanowanie, uzgadnianie, ochrona oraz rozwijanie praw i obowiązków obywateli.

Nie można przyjąć poglądu, że uprawnienia władzy mogą pochodzić z woli pojedynczych ludzi, bądź grup społecznych.

4. Stosunki między państwami

Stosunki między państwami powinny respektować zasady prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności oraz przyczyniać się do rozwoju wspólnego dobra wszystkich. Do najważniejszych nakazów dobra wspólnego trzeba zaliczyć uznawanie porządku moralnego i całkowite przestrzeganie jego wymagań.

Oparcie stosunków międzypaństwowych na prawdzie i sprawiedliwości

Relacje międzynarodowe muszą opierać się na zasadzie, która nie uznaje żadnej dyskryminacji. Wszystkie państwa są sobie równe, co do godności i każde ma prawo do istnienia, rozwoju oraz posiadania niezbędnych do tego środków. Ma też prawo poszanowania swego dobrego imienia. Narody, podobnie jak ludzie, różnią się między sobą. Niektóre przodują w dziedzinie nauki, kultury i postępu gospodarczego. Jednak nie wolno im z racji tej przewagi panować nad innymi. Mają one wносить większy wkład we wspólny rozwój narodów. Ludzie są równi ze swej natury, a poszczególne państwa składają się z ludzi. Dlatego społeczności niczym się między sobą nie różnią pod względem swej godności. Narody mają prawo ukazywać swe własne zalety w jak najpełniejszym świetle. Nie mają jednak prawa szkodzić dobrej opinii innych narodów. Wymaga to wzajemnego uznawania praw i wypełniania wzajemnych zobowiązań. Ponieważ państwa mają prawa, spoczywa na nich obowiązek szanowania praw innych. Powstające konflikty należy rozwiązywać nie siłą, oszustwem czy podstępem, ale przez obustronne rozeznanie racji, przez rozważanie powstałej sytuacji w świetle prawdy oraz przez uzgodnienie sprzecznych poglądów wedle zasad słuszności.

Traktowanie mniejszości narodowych

Nasila się tendencja, że ludzie należący do jednego narodu pragną niepodległości i zespolenia się w jedno społeczeństwo. Nie zawsze jest to możliwe. Często mniej liczne grupy narodowe żyją na terytorium państwa innego narodu, co stwarza poważne problemy. Wszelkie działania w celu ograniczanie siły i rozwoju lub wytępienia jakiejś narodowości, są pogwałceniem sprawiedliwości. Jest natomiast zgodne z nakazami sprawiedliwości, aby państwa działały na rzecz polepszenia sytuacji mniejszości narodowych odnośnie ich języka, wykształcenia, tradycji i działalności gospodarczej. Członkowie mniejszości narodowych mają często skłonność do przeceniania wartości ich narodu i nie doceniają tych dóbr, które są wspólne wszystkim ludziom, jak gdyby dobro całej ludzkości miało służyć dobru ich narodu. Rozumniej było by, aby ci obywatele widzieli, że do

ich umysłowego i duchowego rozwoju nie mało przyczynia się codzienna styczność z inną kulturą.

Czynna solidarność

Stosunki między państwami należy oprzeć na prawdzie i sprawiedliwości. Może to nastąpić dzięki różnym formom współpracy. Zatem państwa, dążąc do własnych korzyści, powinny zespolać swe siły wszędzie tam, gdzie wysiłki jednego państwa nie mogą doprowadzić do odpowiednich wyników. Należy przy tym uważać, aby to, co jednym daje korzyść, innym nie przynosiło szkody. Dobro wspólne wymaga, by w każdym kraju popierać wszelkiego rodzaju kontakty między obywatelami. Należy dbać o to, by żadnej grupie etnicznej, nie ograniczać styczności z innymi grupami. Ludzie każdej grupy etnicznej, obok specyficznych uzdolnień, mają także cenne cechy wspólne z innymi. Mają więc prawo i obowiązek żyć w społeczności utworzonej wspólnie z innymi.

Konieczność likwidacji dysproporcji między ludnością, ziemią i kapitałem

W niektórych krajach istnieją dysproporcje między zasobami ziemi uprawnej i liczbą mieszkańców, gdzie indziej – między bogactwami naturalnymi i kapitałem potrzebnym do ich eksploatacji. Dlatego zachodzi konieczność współdziałania narodów, w zakresie wymiany dóbr, kapitałów, a nawet ludzi. Byłoby wskazane, aby przedsiębiorstwa były lokalizowane tam, gdzie ludzie potrzebują pracy, by nie musieli emigrować.

Pomoc dla uchodźców politycznych i emigrantów

Niektórzy przywódcy nadmiernie zacieśniając granice wolności, uniemożliwiają obywatelom życie godne człowieka. Uchodźcy z takich krajów posiadają swą godność osobową, a ich prawa ludzkie muszą być uznawane. Nie utracili oni tych praw dlatego, że zostali pozbawieni swego kraju. Do praw ludzkich zalicza się i to, że każdemu wolno udać się tam, gdzie ma się nadzieję łatwiejszego zaspokojenia potrzeb własnych i rodziny. Obowiązkiem państw jest przyjmowanie cudzoziemców.

Rozbrojenie

Papież zwrócił uwagę, że państwa rozwinięte gromadzą broń, poświęcając na ten cel ogromne zasoby duchowe i materialne. Ich obywatele ponoszą znaczne ciężary, gdy innym państwom brak pomocy, która by im umożliwiła rozwój. Zbro-

jenia uzasadnia koniecznością zachowania równowagi sił. Jednak, gdy gdzieś rośnie potencjał wojenny, natychmiast gdzie indziej wzrastają zbrojenia. To sprawia, że narody żyją w strachu. Jakieś nieprzewidziane wydarzenie może spowodować wojnę. Ponadto istnieje obawa, że same próby z bronią atomową, mogą zniszczyć wiele form życia na ziemi. Dlatego sprawiedliwość, rozum i poczucie ludzkiej godności domagają się zaprzestania wyścigu zbrojeń, równoczesnej redukcji uzbrojenia, zakazu używania broni atomowej i dokonania przez wszystkich rozbrojenia, z zachowaniem skutecznych gwarancji wzajemnych. Nie da się powstrzymać wzrostu potencjału wojennego, ani zmniejszyć arsenałów, jeśli rozbrojenie nie będzie powszechne. To zaś wymaga wprowadzenia zasady, że prawdziwy i trwały pokój musi się opierać na wzajemnym zaufaniu.

W wolności: poszanowanie i współdziałanie

Żadnemu narodowi nie wolno uciskać innych narodów lub bezpodstawnie wtrącać się w ich sprawy. Wszystkie natomiast państwa winny pomagać innym w dochodzeniu do coraz pełniejszej świadomości ich obowiązków w samodzielnym wysiłku na rzecz własnego rozwoju.

Pomoc krajom znajdującym się na drodze rozwoju gospodarczego

Nawiązując do encykliki *Mater et magistra*, Jan XXIII ponownie zwrócił uwagę na potrzebę i zasady pomocy narodom rozwijającym się. Należy ją nieść tak, by ich wolność pozostawała nienaruszona, i by zdawały sobie one sprawę, że same powinny odgrywać główną rolę w dziele swego gospodarczego i społecznego rozwoju. Przy udzielaniu pomocy krajom biedniejszym państwa muszą szanować cechy tych narodów, ich cywilizację i wystrzegać się wszelkich zamiarów panowania nad nimi.

Rozwiązywanie sporów i doprowadzanie do jedności

Ludzie rozumieją coraz lepiej, że spory między narodami należy rozwiązywać na drodze układów i porozumień. Przekonanie to wywodzi się ze strachu przed siłą współczesnej broni. W epoce atomowej jest nonsensem uważać wojnę za środek przywrócenia naruszonych praw. A jednak, często narody ulegają strachowi i inwestują w zbrojenia ogromne fundusze. Czynią to nie z chęci napaści, lecz powstrzymania agresji. Mimo to można jednak żywić nadzieję, że narody przez wzajemne kontakty rozumieją, że do podstawowych obowiązków należy liczenie się ze zwyczajami poszczególnych ludzi i narodów w oparciu nie o strach, lecz o miłość.

5. Stosunek ludzi i społeczności państwowych do społeczności światowej

Współzależność państw

Rozwój nauki i techniki skłania ludzi do ściślejszej współpracy i zrzeszania się. Wzmogła się wymiana nie tylko dóbr i zdobyczy nauki, ale i ludzi. Zacieśniły się stosunki między obywatelami, rodzinami i organizacjami z różnych państw. Częściej odbywają się spotkania przywódców. Sytuacja gospodarcza jednych krajów wpływa coraz bardziej na sytuację innych. Narody zaczynają tworzyć wspólnoty gospodarcze, powstaje jakby ogólnoswiatowy ustrój gospodarczy. Postęp społeczny, ład, bezpieczeństwo i pokój w każdym państwie są związane z tymi samymi zjawiskami w innych państwach. Kraje nie mogą rozwijać się w oderwaniu od innych. Dobrobyt i rozwój jednego narodu jest skutkiem i przyczyną dobrobytu i postępu wszystkich innych narodów.

Niezdolność obecnego systemu władzy międzynarodowej dla realizacji dobra wspólnego

W przeszłości uważano, że rządzący mogą wystarczająco dbać o dobro wspólne. Czynie to za pośrednictwem dyplomacji, za pomocą spotkań i narad najwybitniejszych członków swego narodu, czy wreszcie przez porozumienia i układy. Stosowano środki określone przez prawo naturalne, krajowe lub przez prawo wspólne wszystkim krajom. Współcześnie powstały nowe, trudne problemy, wymagające szybkiego rozwiązania. Dotyczą one głównie bezpieczeństwa i pokoju. Choć przywódcy państw odbywają coraz liczniejsze spotkania, mające na celu znalezienie lepszych środków prawnych, nie osiągają tego. Nie wypływa to z braku woli, lecz z tego, że ich władza jest ograniczona. W dzisiejszych warunkach ani ustrój życia publicznego, ani siła, jaką rozporządza we wszystkich krajach świata władza publiczna, nie są w stanie zapewnić wspólnego dobra wszystkich narodów.

Powszechna władza publiczna a dobro wspólne

Między dobrem wspólnym i władzą publiczną istnieje ścisła współzależność. Porządek moralny wymaga istnienia władzy publicznej dla kierowania rozwojem dobra wspólnego. Dlatego instytucje publiczne, w ramach których władza istnieje i realizuje swe cele muszą mieć taką formę i skuteczność, aby mogły prowadzić do wspólnego dobra w różnych okolicznościach.

Ponieważ obecnie z dobrem wspólnym wiążą się problemy, które może rozwiązać jedynie jakaś władza publiczna posiadająca moc, organizację i środki obej-

mujące cały świat, to trzeba ustanowić jakąś powszechną władzę publiczną. Władza taka musi być ustanowiona w wyniku zgodnego porozumienia wszystkich narodów. Musi ona odnosić się jednakowo do wszystkich, nie ulegać stronnictwu i mieć na celu wspólne dobro narodów. Gdyby władza powszechna była narzucona przez silniejsze narody, to naraziłoby to na szwank siłę i skuteczność jej działania. Chociaż narody różnią się bardzo między sobą zasobnością w dobra materialne oraz broń, to jednak wszystkie starają się o posiadanie równych praw z innymi i o poszanowanie ich godności. Dlatego państwa zupełnie słusznie nie podporządkowują się władzy bądź narzuconej siłą lub powołanej bez ich udziału, czy nie uznanej przez nie dobrowolnie.

Zasady działania powszechnej władzy publicznej

Powszechna władza publiczna musi się troszczyć szczególnie o uznanie i poszanowanie praw człowieka. Może czynić sama (jeśli okoliczności tego wymagają) albo tworząc na całym świecie warunki pomagające rządów poszczególnych państw właściwie wypełniać ich obowiązki.

Stosunki między władzą powszechną publiczną i władzami poszczególnych państw należy oprzeć na zasadzie pomocniczości. Właściwym zadaniem powszechnej władzy jest rozstrzyganie spraw związanych z dobrem wspólnym w dziedzinie gospodarczej, społecznej i politycznej oraz w rozwoju nauki. Sprawy te nasuwają zbyt wiele trudności, aby mogły je rozwiązać rządy poszczególnych państw.

Zadaniem władzy powszechnej nie jest korygowanie czy kontrolowanie działań władz poszczególnych państw. Ma ona natomiast starać się o wytworzenie na całym świecie takich warunków, w których władza publiczna każdego państwa jak również poszczególni ludzie oraz zrzeszenia będą mogły bezpiecznie wykonywać swe zadania, wypełniać obowiązki i domagać się poszanowania dla swych praw.

Problem Organizacji Narodów Zjednoczonych

26 czerwca 1945 roku powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), której zadaniem jest ochrona i umacnianie pokoju oraz dopomaganie w nawiązywaniu przyjaznych stosunków między państwami, opartych na zasadach równości, wzajemnego poszanowania oraz współpracy. Organizacji zawdzięczamy uchwalenie 10 grudnia 1948 roku przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych „Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka”. Niektóre rozdziały tej Deklaracji wzbudzają słuszne zastrzeżenia. Niemniej jednak jest ona krokiem naprzód w kierunku ustalenia prawnego i politycznego ustroju wszystkich. Uznaje ona

godność wszystkich ludzi bez wyjątku i potwierdza prawo każdego człowieka do swobodnego poszukiwania prawdy, do postępowania według zasad uczciwości, do wypełniania obowiązków sprawiedliwości, do domagania się poziomu życia godnego człowieka oraz zatwierdza inne prawa z tymi się wiążące.

W interesie ludzkości jest, by ONZ umiała coraz lepiej przystosowywać swą strukturę i posiadane środki do wielkości swych zadań i najszybciej była w stanie bronić skutecznie praw ludzkiej osoby.

6. Wskazania duszpasterskie

W końcowej części encykliki papież zwrócił się do wiernych z apelem o uczestnictwo w życiu publicznym i współdziałanie w zwiększaniu dobrobytu całej ludzkości. Powinni oni dążyć do tego, by instytucje gospodarcze, społeczne, naukowe i kulturalne dopomagały ludziom stawać się lepszymi. Podkreślił, że muszą oni wejść do tych instytucji i uczestniczyć w ich pracach. Ze względu na postęp naukowy i techniczny, realizować to mogą tylko ludzie o właściwym poziomie wiedzy i kwalifikacjach. Jednak sprawy z zakresu wiedzy, techniki i działalności zawodowej należy harmonizować z dobrami duchowymi. W tym miejscu Jan XXIII stwierdził, że w krajach chrześcijańskich instytucje cywilizacyjne są często zbyt słabo przepełnione duchem chrześcijańskim. „*Ludzie nie zestrzajają swego postępowania z wyznawaną przez siebie wiarą*”. Rozdzwięk między wiarą i życiem wynika z niedostatecznego wykształcenia w zakresie religii i moralności. Wykształcenie przyrodnicze osiąga najwyższy poziom, a wykształcenie religijne nie wykracza na ogół poza stopień elementarny. Pałącą koniecznością jest, by rozwój religijny i wychowanie młodzieży odbywało się równomiernie z zakresem kształcenia.

W obecnych warunkach nie jest łatwo rozeznaczyć jak realizować zasady KNS. Jest to tym trudniejsze, że czasy zmuszają do pośpiechu. Dlatego chrześcijanie muszą uznać to, co zrobili, za niewystarczające i dostrzec coraz poważniejsze zadania w zakresie organizacji produkcji, zrzeszeń, związków zawodowych, ubezpieczeń społecznych, oświaty, ustawodawstwa, ustroju państwa, opieki zdrowotnej, wychowania fizycznego itp.

Współpraca katolików z niekatolikami w dziedzinie spraw doczesnych

Katolicy często współpracują z ludźmi innych światopoglądów. Muszą dbać o to, by postępować zawsze zgodnie z własnym sumieniem i nie zawierać kompromisów godzących w religię lub w moralność. Winni okazywać obiektywną życzli-

wość dla poglądów innych, nie starać się obracać wszystkiego na własną korzyść i lojalnie współpracować w dążeniu do dobra.

Należy odróżniać błędy od osób wyznających błędne poglądy. Człowiek błędzący nie traci swej godności, którą trzeba uszanować. Ludzie szukają prawdy. Może się więc zdarzyć, że ten, kto błędzi, może później opowiedzieć się za prawdą. Jeśli katolicy obcuja z ludźmi, którzy znajdują się pod wpływem błędnych zasad to może to stać się dla tych ludzi okazją lub zachętą dojścia do prawdy.

Należy odróżniać działania od błędnych teorii nawet, jeśli te działania czerpią z nich inspirację. Teorie są niezmiennie, a poczynania praktyczne zależą od zmiennych warunków. Poza tym zwłaszcza, jeśli są zgodne z założeniami zdrowego rozumu i stanowią wyraz słuszných dążeń ludzkich, może tkwić w nich dobro.

Czasami współpracę z ludźmi innych światopoglądów, którą dawniej uważano za bezcelową, ocenia się później jako owocną. To czy odpowiednia chwila nadeszła oraz jakimi metodami i w jakim stopniu należy wspólnie dążyć do osiągnięcia korzyści, może rozstrzygnąć jedynie rozum. Podejmowanie decyzji w tych sprawach należy przede wszystkim do osób zajmujących naczelne stanowiska w społeczeństwie. Powinni oni jednak nie tylko zachowywać zasady prawa naturalnego, lecz również przyjmować podawaną przez Kościół naukę społeczną i słuchać zaleceń władz kościelnych. Kościół ma prawo i obowiązek występować autorytatywnie w sprawach doczesnych, kiedy wyniknie potrzeba rozsądzenia, w jaki sposób należy wprowadzać tę naukę w życie.

Działanie stopniowe

Wielu ludzi widząc niesprawiedliwość pragnie to jak najszybciej zmienić. Jan XXII przypomina, że w naturze wszystko rozwija się stopniowo, dlatego i w instytucjach ludzkich najlepsze wyniki daje działanie spokojne. *„Zapalczywość wszystko burzy i niczego nie buduje, rozpala namiętności i nigdy ich nie uspokaja. A ponieważ sieje jedynie zniszczenie i nienawiść, nie może nigdy pogodzić przeciwników ani skłonić ludzi i ugrupowań politycznych, aby z jak największym nakładem pracy dokonali odbudowy pierwotnego stanu na ruinach powstałych z niezgody”* [Pius XII].

Wielkie zadanie

Kończąc Jan XXIII ponownie podkreślił, że najważniejszym zadaniem ludzkości jest stworzenie nowego układu stosunków społecznych wewnątrz państw i między państwami oraz między poszczególnymi ludźmi, rodzinami, zrzeszeniami i państwami z jednej strony, a społecznością ogólnoludzką z drugiej, opartych

na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności. Z apelem o wzmożenie działań w tym kierunku zwrócił się papież do ludzi wielkodusznych. Wyraził przy tym nadzieję, że przyłączy się do nich wielu innych, zwłaszcza chrześcijan. Jednak człowiek, nawet pełen najlepszej woli, nie jest w stanie tego dokonać w oparciu wyłącznie o swe własne siły. Konieczna jest pomoc samego Boga. Tekst encykliki kończy modlitwa o pokój.

7. Podsumowanie

W wystąpieniu skierowanym do całej ludzkości Jan XXIII⁸⁶ stwierdził, że pokój może być budowany tylko przez zachowywanie ustanowionego przez Boga porządku naturalnego. W świecie przyrody panuje porządek, a człowiek ma władzę, by poznawać oraz opanowywać siły natury i posługiwać się nimi dla własnego dobra. Sprzeczne z tym porządkiem są konflikty między poszczególnymi ludźmi i narodami, gdyż stosunki między nimi nie mogą być podtrzymane wyłącznie siłą. Praw, jakimi relacje te winny być regulowane należy szukać w naturze ludzkiej. Z tych praw czerpią ludzie światło dla:

- regulowania swego współżycia,
- ustalania zasad stosunków między obywatelami i władzami publicznymi w każdym kraju,
- ułożenia kontaktów między państwami,
- wytyczenia zasad współżycia poszczególnych ludzi i państw ze społecznością międzynarodową, której zorganizowania domaga się wspólne dobro ludzi.

⁸⁶ Jan XXIII (Angelo Giuseppe Roncalli) urodził się w roku 1881 w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. W 1901 r., po otrzymaniu stypendium przyznawanego wyróżniającym się alumnem, rozpoczął naukę w Papieskim Seminarium Rzymskim. W 1904 r. uzyskał doktorat z teologii i został wyświęcony na kapłana. W latach 1905-1914 był sekretarzem biskupa Bergamo. Podczas I wojny światowej ks. Roncalli służył w wojsku jako sanitariusz, a potem jako kapelan szpitalny. W 1925 r. został mianowany przez Piusa XI wizytatorem apostolskim w Bułgarii i biskupem. W 1935 r. został delegatem apostolskim w Turcji i Grecji. W Grecji podczas II wojny światowej ułatwił ucieczkę wielu Żydom. Pod koniec 1944 r. Pius XII mianował bpa Roncallego nuncjuszem apostolskim w Paryżu. Pomagał wówczas niemieckim jeńcom wojennym. 12.01.1953 r. Pius XII wyniósł bpa Roncallego do godności kardynalskiej, a trzynaście dni później mianował go patriarchą Wenecji. 28.10.1958 r. patriarcha Wenecji został przez Kolegium Kardynalskie wybrany papieżem; przyjął imię Jana XXIII. Chociaż jego pontyfikat trwał tylko pięć lat, odegrał bardzo istotną rolę w dziejach Kościoła. Jan XXIII zwołał Sobór Watykański II, który rozpoczął się 11 października 1962 r. Przeszedł do historii jako «Dobry Papież Jan» albo «Jan Dobry». Określenia te oddają jego osobisty styl bycia i sposób sprawowania posługi. Wiele troski wykazał o Kościół prześladowany w krajach komunistycznych, m.in. w Polsce.

Literatura

1. Davies N. (2002); *Europa*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
2. JAN XXIII (1961); *Mater et magistra o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej*.
3. JAN XXIII (1963); *Pacem in terris o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*.
4. Sienkiewicz W. (2008); *Dzieje Świata*. Atlas ilustrowany, Demart, Warszawa.